

To prawdopodobnie jedna z najlepszych dokumentalnych książek tego roku. (...) Materiałów na temat Kambodży i rządów Pol Pota opublikowano wiele, ale Peter Fröberg Idling przedstawia tę dramatyczną historię w całkiem nowy sposób. I choć temat jest przerażający, to naszkicowany przez Idlinga portret kraju i ludzi jest przede wszystkim poetycki. Kojarzy się ze stylem Svena Lindquista, szwedzkiego mistrza podróżniczego reportażu, lub jego duńskiego odpowiednika, Carstena Jensena.

„Dagbladet”

„Uśmiech Pol Pota” to subtelna i mimo swej tematyki niemal piękna książka, stawiająca niezwykle ważne pytanie: jak chronić się przed politycznymi marzycielami i fanatykami, tak by nie zniszczyć jednocześnie możliwości stworzenia lepszego świata?

„Dagens Næringsliv”

Idling napisał przenikliwą i dramatyczną książkę o tym, jak zagłuszono i wymordowano 1,7 miliona ludzi, nie pokazując międzynarodowej opinii publicznej nawet jednego ciała. Długo i uważnie przyglądał się uśmiechowi Pol Pota, który – gdy się mu przypatrzyć – okazuje się grymasem drwiny.

„Bergensavisen”